

SŁAWOMIR CENCKIEWICZ, OBEP IPN GDAŃSK

# POŁONIKA NAD HUDSONEM

**Życie polonijne w Stanach Zjednoczonych od ponad stu lat koncentruje się na wschodnim wybrzeżu. Detroit, Filadelfia, Buffalo, Hartford, Jersey City, a przede wszystkim Nowy Jork to wyspy polskości w Ameryce Północnej z powodzeniem konkurujące z nieformalną stolicą polonusów w Chicago. Tam właśnie znajdują się najważniejsze archiwa polonijne.**

Wzrost znaczenia metropolii nowojorskiej w życiu polityczno-kulturalnym Polonii przypada na okres pierwszej wojny światowej. Podobnie jak nad Wisłą, także i nad Hudsonem dał wtedy o sobie znać spór orientacyjny pomiędzy zwolennikami współpracy z państwami centralnymi a tymi, którzy opowiadali się za Ententą. Przynajmniej dwa znaczące polskie ośrodki kulturalno-archiwalne w Nowym Jorku sięgają korzeniami pierwszej wojny światowej. Mam tu na myśli powstałe w 1921 r. Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej, którego twórcami byli „żołnierze błękitni” gen. Józefa Hallera, oraz Instytut Józefa Piłsudskiego. Ten ostatni jest przede wszystkim kontynuatorem przedwojennego Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski (IBNHP) w Warszawie, ale nawiązuje także do tradycji Komitetu Obrony Narodowej (KON) grupującego piłsudczyków zza Oceanu.

## **Archiwum Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej**

Siedzibą Zarządu Głównego SWAP było początkowo Cleveland w stanie Ohio. Centralę Stowarzyszenia przeniesiono do Nowego Jorku dopiero w 1934 r. SWAP skupiał żołnierzy armii Hallera, którzy po zakończeniu pierwszej wojny i bojów o polskie granice (1918–1921) w większości powrócili do Stanów Zjednoczonych. Początkowo celem organizacji było roztoczenie opieki nad weteranami i ich rodzinami, podtrzymanie polskości na kontynencie amerykańskim i zintegrowanie Polonii. Największym filantropem SWAP-u był Ignacy Paderewski, którego dar w postaci 10 tys. dolarów zapoczątkował istniejący do dzisiaj Fundusz Inwalidzki SWAP. Przez cały okres międzywojenny „błękitni” weterani utrzymywali bliski kontakt z Macierzą i władzami RP. W 1932 r. w Bydgoszczy powstała nawet SWAP-owska placówka nr 130, którą ostatecznie zlikwidowali komuniści w 1945 r. Decyzją władz Polski Ludowej skonfiskowano także cały majątek SWAP-u, w tym przede wszystkim folwark w Kuligach koło Brodnicy. Po drugiej

wojnie światowej do Stanów Zjednoczonych zaczęła napływać rzesza kombatantów Polskich Sił Zbrojnych i Armii Krajowej. Decyzją władz naczelnych SWAP w 1949 r. podjęto uchwałę o przyjmowaniu żołnierzy drugiej wojny. Przez cały okres PRL weterani ze SWAP-u organizowali pomoc dla kraju, głównie za pośrednictwem Kościoła katolickiego. Dla żołnierzy Hallera przeznaczono prawie 90 tys. dolarów. Znacznie większe kwoty pieniężne przekazano organizacji katolickim, „Solidarności”, na pomoc internowanym i ich rodzinom, na leki i medykamenty oraz odrestaurowanie cmentarzy wojennych w Polsce i Europie.

Choć pomysł zorganizowania Archiwum i Muzeum Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej pojawił się w Stowarzyszeniu już w chwili powstania, to odpowiednie decyzje podjęto dopiero w połowie lat osiemdziesiątych. Początkowo archiwalia SWAP-u miał uporządkować Katolicki Uniwersytet Lubelski i osobiście ks. Zygmunt Zieliński. W latach dziewięćdziesiątych zatrudniono historyka i archiwistę dr. Teofila Lachowicza, który do tej pory zdołał uporządkować akta weteranów z lat 1921–1939 i przystąpił do opracowania dokumentacji okresu wojennego i powojennego. Dla historyków dziejów najnowszych, którzy w swoich badaniach skupiają się głównie na wysiłku zbrojnym Polaków podczas drugiej wojny światowej, dziejach Polonii amerykańskiej i emigracji czy akcjach pomocowych dla kraju w okresach kryzysów politycznych PRL, szczególnie przydatne mogą okazać się materiały dokumentujące decyzje Zarządu Głównego SWAP z lat 1939–1989 i kontakty Stowarzyszenia z władzami RP na uchodźstwie, korespondencja z krajem, roczniki czasopisma „Weteran” oraz liczne relacje i pamiętniki weteranów PSZ i AK. Przy nowojorskiej siedzibie SWAP utworzono także Muzeum Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej, którego unikatowe zbiory mógł w zeszłym roku podziwiać prezes IPN prof. Leon Kieres.

Szczegółowe informacje o archiwum i muzeum SWAP można uzyskać pod adresem: Polish Army Veterans Association of America Inc., 119 East 15th Street, New York, NY, 10003, tel.: (212) 473-0580, fax: (212) 982-2755, e-mail: pava@pava2.org

## **Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce**

Instytut Piłsudskiego jest jedną z największych i najbardziej prestiżowych placówek archiwalnych poza granicami kraju. Powstał w Nowym Jorku w lipcu 1943 r. z inicjatywy Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia (KNAPP). Wśród jego założycieli znalazło się zarówno grono piłsudczyków z KON (Franciszek Januszewski, Lucjusz A. Kupferwasser, Maksymilian Węgrzynek), jak też znamienitych wojskowych i polityków międzywojnia, a zarazem członków warszawskiego IBNHP (Wacław Jędrzejewicz, Ignacy Matuszewski, Henryk Floyar-Rajchman). Instytut miał być pełnoprawnym kontynuatorem ośrodka przedwojennego, natomiast po zakończeniu wojny planowa-

no przekształcić go w filię odtworzonego w Warszawie IBNHP. Jego zadaniem było między innymi gromadzenie, przechowywanie i archiwizowanie dokumentów dotyczących najnowszej historii Polski, utworzenie biblioteki, publikowanie opracowań naukowych, udzielanie stypendiów. Rozwój sytuacji międzynarodowej po 1945 r. sprawił, że przeniesienie placówki do kraju stało się niemożliwe. Dla kontynuatorów idei przedwojennego Instytutu Piłsudskiego symbolem nowego porządku było przede wszystkim skazanie na śmierć wybitnego historyka wojskowości i legionisty, dyrektora IBNHP płk. Wacława Lipińskiego. Było więc oczywiste, że do czysto naukowych celów Instytutu należy dopisać jeszcze jeden – walkę o wyzwolenie kraju spod władzy komunistów. Walkę tę prowadzono w dwojaki sposób: z jednej strony przez „wolne słowo” – książki, biuletyny, periodyki naukowe odkłamujące dzieje Polski; z drugiej natomiast przez działalność polityczną i lobbującą na rzecz zniewolonej Rzeczypospolitej. Nieprzypadkowo zatem nowojorski Instytut Piłsudskiego skupił wokół siebie wybitnych przedstawicieli myśli niepodległościowej – polityków, żołnierzy, literatów i intelektualistów, którzy niezłomnie stali na straży imponderabilii. Oprócz wspomnianych już założycieli byli wśród nich Jan Lechoń, Kazimierz Wierzyński, Marian Chodacki, Oskar Halecki, Jan Fryling, Tadeusz Katelbach, Adam Koc i Kazimierz Sosnkowski.

Historykom w kraju Instytut kojarzy się przede wszystkim z wydawanym wspólnie z zaprzyjaźnionym instytutem londyńskim rocznikiem naukowym „Niepodległość”, który swą nazwą także nawiązywał do osiągnięć IBNHP. Co ciekawe, wznowienie „Niepodległości” w 1948 r. miało bezpośredni związek z ukazaniem się w Warszawie pierwszego numeru „Dziejów Najnowszych” – wydawanych pod patronatem... Instytutu Pamięci Narodowej (tak pierwotnie brzmiała nazwa późniejszej Komisji Ścigania Zbrodni Hitlerowskich, następnie Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu). Nie bez powodu niemal przez cały okres PRL komuniści próbowali za wszelką cenę wpłynąć na działalność „reakcyjnej” placówki, proponując od czasu do czasu kierownictwu Instytutu pomoc w archiwizacji zbiorów bądź przekazanie ich w całości lub części do kraju, wreszcie wymianę stypendialną. Dzięki pomocy nowojorskiej Fundacji Alfreda Jurzykowskiego Instytut zdołał uruchomić w latach osiemdziesiątych własny program stypendialny. Nie konsultował jednak z komunistami, kto może z niego ewentualnie skorzystać (stypendystami Instytutu byli między innymi Andrzej K. Kunert, Włodzimierz Suleja, Sławomir Radoń, Wiesław Walendziak). Próba neutralizacji działalności Instytutu przybrała na sile szczególnie po powrocie do Polski jednego z czołowych działaczy Instytutu – Klaudiusza Hrabyka, który drogą korespondencyjną próbował przekonać niektórych członków jego władz do zaniechania działalności niepodległościowej i likwidacji placówki. Podobne próby podejmowano także w latach siedemdziesiątych za pośrednictwem agend Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” i konsulatu PRL w Nowym Jor-

ku. Bodaj największym sukcesem władz PRL było przejęcie okazałej części spuścizny po gen. Kazimierzu Sosnkowskim. Dzięki zabiegom komunistów i osobistym zasługom historyka Władysława T. Kowalskiego udało się namówić generałową Jadwigę Sosnkowską do pogwałcenia testamentu generała i przekazania w 1984 r. zbiorów do Polski. Towarzyszyła temu cała akcja propagandowa w telewizji i prasie. I choć dzisiaj możemy się cieszyć, że archiwum Sosnkowskiego przechowuje wrocławskie Ossolineum, to musimy pamiętać, że znalazło się ono tam wbrew woli generała i jego towarzyszy broni z Instytutu Piłsudskiego w Nowym Jorku.

Od początku istnienia Instytutu Piłsudskiego w Nowym Jorku jego podstawowym zadaniem było pozyskiwanie i zabezpieczanie bogatych archiwaliów. Zasoby archiwalne Instytutu pochodziły z kilku źródeł: ze zbiorów przedwojennego IBNHP, z organizacji polskich (polonijnych i emigracyjnych) działających w Stanach Zjednoczonych, ze spuścizny prywatnej wysokich oficerów WP, polityków, dyplomatów i likwidowanych placówek rządu RP na uchodźstwie. Szczególnie cennym zespołem archiwalnym jest fragment zbiorów IBNHP i Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie ewakuowany razem z rządem RP we wrześniu 1939 r. W skład tak zwanego Archiwum Ogólnego wchodzi między innymi zespoły Adiutantury Generalnej Naczelnego Wodza, POW i Związku Strzeleckiego, Powstań Śląskich, Komisji Likwidacyjnej gen. Lucjana Żeligowskiego, Archiwum marszałka J. Piłsudskiego, gen. Juliusza Stachewicza, Edwarda Śmigłego-Rydza, teki gen. Tadeusza Rozwadowskiego i inne. W Archiwum Ogólnym znalazły się ponadto między innymi akta ambasady RP w Londynie (1919–1937), KNAPP-u (1942–1965), KON-u (1912–1940), Konsulatu RP w Nowym Jorku (1930–1945), MSZ i Szkoły Nauk Politycznych i Społecznych w Londynie (1946–1954), Najwyższej Izby Kontroli (1939–1945), Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja” (1945–1991), Rządu RP na emigracji (1939–1983), Skarbu Narodowego (1951–1990), Uchodźców Polskich w Niemczech (1939–1952). Dla historyków dziejów emigracji, dyplomacji okresu drugiej wojny i polskiej myśli politycznej po 1945 r. niezwykle cenną wartość źródłową mają spuścizny prywatne: gen. Sosnkowskiego, Józefa Lipskiego, Stanisława Gierata, Klaudiusza Hrabyka, Wacława Jędrzejewicza, Tadeusza Katelbacha, Tytusa Komarnickiego, Juliusza Łukasiewicza, Ignacego Matuszewskiego, Władysława Studnickiego, Władysława Poboga-Malinowskiego, Władysława Raczkiewicza, Jana Weinsteina i inne. W zbiorach Instytutu znajduje się także okazały księgozbiór (około 20 tys. pozycji), zbiór prasy polonijnej i emigracyjnej (ponad 1500 tytułów), dział prasy niezależnej i podziemnej (około 1100 tytułów), zespół nagrań audio-wideo, zbiorów filatelistycznych, map, fotografii (ponad 20 tys.) oraz kolekcji malarstwa (między innymi obrazy Baccarellego, Chełmońskiego, Fałata, Gersona, Józefa i Wojciecha Kossaków, Styki, Śmigłego-Rydza, Wierusza-Kowalskiego).

Adres: Józef Piłsudski Institute (lub Instytut Józefa Piłsudskiego), 180 Second Avenue, New York, 10003-5778, USA, tel.: (212) 505-9077, fax: (212) 505-9052, e-mail: jozef-pilsudski@msn.com

### **Archiwum Polskiego Instytutu Naukowego**

Polski Instytut Naukowy (Polish Institute of Arts and Sciences of America) powstał w Nowym Jorku w 1942 r. z inicjatywy Oskara Haleckiego, Jana Kucharzewskiego i ks. Józefa Swastka jako autonomiczny oddział Polskiej Akademii Umiejętności. PIN jest drugą co do wielkości (po Instytucie Piłsudskiego) polską placówką archiwalną w Nowym Jorku, która swoje istnienie w dużej mierze zawdzięcza Fundacji Alfreda Jurzykowskiego. Wśród zadań Instytutu pierwszoplanowe miejsce od początku zajmowała promocja polskiej nauki, sztuki i kultury na kontynencie amerykańskim, nie zaś jak w przypadku Instytutu Piłsudskiego działalność niepodległościowa. Właśnie celom naukowym podporządkowano prawie sześćdziesięcioletnią działalność PIN-u i tym zapewne należy tłumaczyć kontakty kierownictwa PIN-u z instytucjami naukowymi PRL w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Instytut zastępował przede wszystkim jako organizator konferencji, sympozjów i odczytów zarówno przedstawicieli życia emigracyjnego (Kazimierz Wierzyński, Józef Wittlin), jak i przybyszów z Kraju (między innymi Władysław Bartoszewski, Eryk Lipiński). W Polsce PIN znany jest szerzej za sprawą wydawanego od 1956 r. kwartalnika „The Polish Review”.

Jeśli chodzi o zbiory Polskiego Instytutu Naukowego, to na uwagę badaczy zasługują między innymi: akta Poselstwa RP w Rio de Janeiro (1918–1945), Ambasady RP w Waszyngtonie (1919–1945), materiały do dziejów PPS, ruchu federacyjnego (1942–1957), Instytutu Romana Dmowskiego w Nowym Jorku, Radia Wolna Europa (oddziału w Nowym Jorku). Spośród kolekcji prywatnych warto wyróżnić spuścizny Lechonia (korespondencja z pisarzami i politykami, rękopisy prac), Wierzyńskiego, Andrzeja Bobkowskiego, Oskara Haleckiego, Wacława Lednickiego, Lucjana Krzyżanowskiego, Jana Ptakowskiego, Kazimierza Popiela, Józefa Wittlina i Zygmunta Zarembę. Dzięki współpracy PIN, Polskiej Akademii Nauk i Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych udało się w ostatnich latach uporządkować i opisać zbiory Instytutu. Obecnie Biblioteka Narodowa przygotowuje wydanie przewodnika po zbiorach PIN autorstwa gdańskiego archiwisty Stanisława Flisa.

Adres do korespondencji: The Polish Institute of Arts & Sciences of America, 208 East 30th Street, New York, NY 10016, USA, tel.: (212) 686-4164, fax: (212) 545-1130, e-mail: piasany@bellatlantic.net

Z istniejących w Nowym Jorku archiwów polskich należy wymienić także zbiory Fundacji Kościuszkowskiej oraz Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Jednak w dalszym ciągu są one nieuporządkowane i nieopisane.